

JAN MACHNIK

BADANIA ARCHEOLOGICZNE W ROZTOCZU LUBELSKIM W 1959 ROKU

W maju i na początku czerwca 1959 r. przeprowadzono z ramienia Zakładu Archeologii Polski IHKM PAN w Krakowie badania archeologiczne w kilku miejscowościach Roztocza¹. Była to kolejna większa akcja badawcza na stosunkowo słabo dotąd przebadanej części Małopolski². Badania przeprowadzono w Łukawicy, Erzezinkach i Lipiu, pow. Lubaczów (Roztocze południowe), w Jezierni, pow. Tomaszów, oraz w Guciowie i Bondyżu, pow. Zamość (Roztocze środkowe).

Badania w Łukawicy i Brzezinkach, pow. Lubaczów, miały charakter uzupełniającej w stosunku do prac wykopaliskowych prowadzonych tam w latach poprzednich³.

W Łukawicy wykonano kontrolne wykopy w najbliższym otoczeniu kurhanów kultury ceramiki sznurowej, celem stwierdzenia, czy wspomniane kurhany usypane zostały na osadzie kultury czas lejątych. Zabytki bowiem tej kultury znajdowano w nasypach kurhanów.

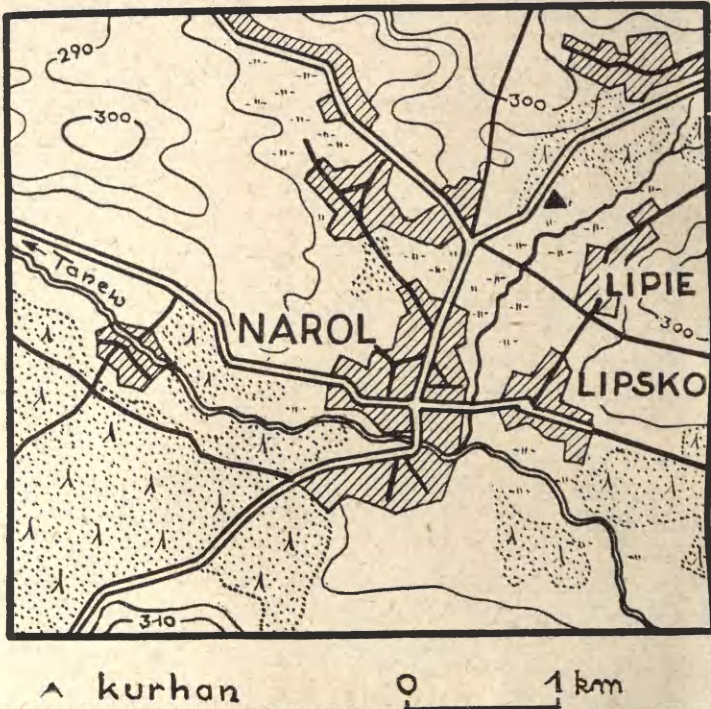
Wykopy przeprowadzono w różnych częściach terasy rzecznej, kierując się przy ich rozmieszczaniu sytuacją terenową oraz zadrzewieniem. Łączna długość wykopów wynosiła ok. 50 m, szerokość zaś 1—2,5 m. W wyniku badań okazało się, że w promieniu co najmniej kilkudziesięciu metrów od kurhanów, pod cienką warstwą darni zalega jasnobrunatna warstwa kulturowa o miąższości 10—30 cm. W warstwie tej występują ułamki naczyń kultury czas lejątych, a także drobne narzędzia krzemienne. W jednym z wykopów znaleziono fragment przęślika glinianego w formie stożka. Ceramika posiada ten sam charakter, co ułamki naczyń znajdujące na wtórnym złożu w nasypach kurhanów i wykazuje cechy typowe dla południowej grupy kultury czas lejątych.

¹ Badania przeprowadził z ramienia Zakładu autor niniejszego artykułu przy współudziale Renaty Rogozińskiej i Teresy Kulczyckiej, pracowników Muzeum Archeologicznego w Krakowie.

² J. Machnik, J. Potocki, *Badania archeologiczne w widłach Sanu i Tanwi w r. 1956*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 5: 1959, s. 251—256; J. Machnik, *Archeologiczne badania powierzchniowe w południowej Lubelszczyźnie w 1957 r.*, „Sprawozd. Archeol.”, t. 7: 1959, s. 63—70.

³ A. Dzeduszycka-Machnikowa, J. Machnik, *Badania archeologiczne na cmentarzyskach kurhanowych w Łukawicy i Brzezinkach, pow. Lubaczów, w 1957 r.*, „Sprawozd. Archeol.”, t. 8: 1959, s. 9—16; J. Machnik, *II sprawozdanie z badań na cmentarzysku kurhanowym kultury ceramiki sznurowej w Łukawicy, pow. Lubaczów*, „Sprawozd. Archeol.”, t. 10: 1960, s. 17—20.

Osada, na której zostały usypane kurhany kultury ceramiki sznurowej, musiała ulec silnemu zniszczeniu jeszcze w starożytności, a mianowicie w trakcie sypania kurhanów. Piasek na ich nasypy, posiadające stosunkowo duże wymiary, pobierano najpewniej z różnych miejsc terasy, zbierając prawdopodobnie jedynie



Ryc. 1. Lipie, pow. Lubaczów. Mapka okolicy z zaznaczonym kurhanem

Rys. T. Wenhrynowicz

górne warstwy otoczenia nie zagłębiając się przy tym zbyt w teren. Warstwa kulturowa osady w miejscu, gdzie nie została całkowicie zebrana, lecz pozbawiona najwyższej darni, ulegała z kolei niszczącemu działaniu wiatru, formującego w tym terenie liczne wydmy. Tak więc tegoroczne badania w Łukawicy poza samym stwierdzeniem tam osady czas lejowatych wyjaśniły równocześnie jej chronologiczny stosunek do kurhanów kultury ceramiki sznurowej. Fakt usypania kurhanów na terenie tej osady jest dodatkowym potwierdzeniem dotychczasowych danych o chronologii względnej obu tych kultur.

Badania w Brzezinkach miały na celu stwierdzenie, czy oprócz przekopanych w latach ubiegłych sześciu kurhanów kultury ceramiki sznurowej⁴ istnieją tam jeszcze groby płaskie tej kultury. Przypuszczenie takie powstało bowiem w związku z natrafieniem w roku 1958 w pobliżu kurhanu nr 4 na jamę, prawdo-

⁴ Dzieduszycka-Machnikowa, Machnik, *op. cit.*, s. 9—16; A. Dzieduszycka-Machnikowa, *II sprawozdanie z badań wykopaliskowych na cmentarzystwie kurhanowym kultury ceramiki sznurowej w Brzezinkach, pow. Lubaczów*, „Sprawozd. Archeol.”, t. 10:1960, s. 9—13.

podobnie grobową, nad którą brak było jakichkolwiek śladów nasypu kurhanowego⁵. Założono więc wykopy szerokości 1 m między kurhanem nr 4 a nr 5 oraz między kurhanem nr 1 a nr 5, a także odsłonięto całe otoczenie kurhanu nr 4 na szerokości 2—3 m. Podobnie przebadano najbliższe otoczenie kurhanu nr 3. W większości wykopów uzyskano wynik negatywny z wyjątkiem wykopu założonego przy kurhanie nr 4. Natrafiono tam mianowicie na jamę wykopaną w odległości 7 m od środka kurhanu nr 4 już poza obrębem jego nasypu. W rzucie poziomym jama miała zarys okrągły, o średnicy ok. 80 cm, w przekroju zaś pionowym kształt gruszkowaty. Jej dno znajdowało się na głębokości ok. 1,20 m. Wypełnisko jamy stanowił zabarwiony na czarno piasek przesiąknięty miałem węglowym. Na dnie znaleziono małe naczynko kultury ceramiki sznurowej oraz wiór krzemienny. Opisana jama posiadała zatem podobne wymiary i charakter wypełniska co wspomniana jama odkryta w roku ubiegłym. Odległość obu jam od środka kurhanu nr 4 była prawie taka sama. Mniej więcej w tej samej odległości, tylko od strony wschodniej kurhanu, usytuowana była jama grobowa zbadanego w roku ubiegłym najmniejszego na cmentarzysku kurhanu nr 6. W kurhanie tym znaleziono również małe naczynko gliniane⁶.

Biorąc pod uwagę nieduże rozmiary jam, zarówno tych dwóch bez nasypu, jak też jamy w kurhanie nr 6, oraz fakt znalezienia w nich małych naczynek, można przypuścić, że były to groby dziecięce. Kurhan nr 4, otoczony potrójnym pierścieniem rowków, zawierał prawdopodobnie grób kobiety. Jeśliby te przypuszczenia odnośnie do płci i wieku zmarłych były słuszne, to umieszczenie grobów dziecięcych obok grobu kobiecego należałoby wiązać z jakimś ciekawym zwyczajem pogrzebowym, a także z dość wyjątkową pozycją osoby pochowanej w kurhanie nr 4.

Warto tu również wspomnieć o odkryciu kilku jam będących prawdopodobnie pozostałością po karczunku dużych drzew olaczających kurhan nr 4. Brak jest niestety danych na określenie czasu, w którym rosły wspomniane drzewa. Wykopy zarówno między kurhanami, jak też przy największym na cmentarzysku kurhanie nr 3 nie wykazały istnienia podobnego zjawiska.

Następne badania przeprowadzono w Lipiu pod Narolem. W miejscowości tej, odległej o 5 km na północny zachód od Łukawicy, odkryto w czasie jednej z wycieczek archeologicznych kurhan rozmiarami i wyglądem zewnętrznym przypominający kurhany kultury ceramiki sznurowej w Łukawicy i Brzezinkach. Przystąpiono więc do badania tego kurhanu. Znajdował się on o 1 km na północ od Narola i ok. 300 m na zachód od wsi Lipie, na łąkach z prawej strony szosy prowadzącej z Narola do Bełzca (ryc. 1).

Kurhan został w znacznym stopniu zniwelowany głęboką orką, jakiej dokonano na łące w ostatnich latach. Posiadał on więc średnicę ok. 14 m przy zachowanej wysokości 60 cm ponad poziom otoczenia i był u góry prawie płaski. Nasyp kurhanu zbudowany był z miejscowego piasku. Jego obserwację utrudniały liczne wkopy nowożytny. W centralnej części nasypu kurhanu, na głębokości ok. 30 cm, w miejscu, gdzie od strony zewnętrznej zaznaczało się lekkie wklęsnięcie, natrafiono na naczynie kultury ceramiki sznurowej włożone do niedużej jamy wraz z ułamkiem retuszowanego krzemienego wióra. Przedmioty te zostały umieszczone dokładnie pośrodku zarysu jamy grobowej, która ukazała się po zdjęciu warstw nasypowych kurhanu. Jama grobowa posiadała u góry zarys owalny o wymiarach $3,25 \times 2,20$ m, zaś przy dnie kształt regularnego prostokąta.

⁵ Dzieduszycka-Machnikowa, *op. cit.*, s. 9—16.

⁶ Dzieduszycka-Machnikowa, *op. cit.*, s. 12.

kąta. Na dnie jamy, znajdującym się na głębokości 1,20 m od powierzchni calca, znaleziono trzy ułożone w poprzek jamy naczynia kultury ceramiki sznurowej, między którymi leżał duży wiór krzemienisty, retuszowany na obu krawędziach. Na różnych poziomach ciemnego wypełniska jamy, a zwłaszcza na jej dnie, natrafiono na drobne węgielki drzewne oraz małe ułamki przepalonych kości. Na dwóch rogach jamy zaobserwowano nieduże skupiska węgla drzewnych, jak gdyby pozostałość po zwęglonych słupach, które mogły podtrzymywać jakieś umocnienie ścian jamy. Za jego istnieniem przemawiałby regularny zarys jej części dolnej, trudny do utrzymania przy obsuwaniu się piaszczystego gruntu.



Ryc. 2. Lipie, pow. Lubaczów. Kurhan kultury ceramiki sznurowej. Jama grobowa oraz rowek po wyeksplorowaniu

Fot. J. Machnik

W promieniu ok. 3 m od środka jamy przebiegał opasujący ją kolistście wąski rowek (ryc. 2) wkopany w calca na głębokości 30 cm. Szerokość tego rowka nie była wszędzie jednakowa i wynosiła od 20 do 40 cm. Wypełnisko rowu miejscami było ciemne, miejscami zaś niewiele się różniło w kolorze od calca. Zachodzi tu bardzo wyraźna analogia do podobnych rowów, zaobserwowanych w kurhanach kultury ceramiki sznurowej w Łukawicy i Brzezinkach. Ich funkcja jest na razie niejasna. Możliwe, że ustawiono w nich jakieś drewniane konstrukcje, o czym świadczyć by mogło ich ciemne wypełnisko i zwężający się zarys dna. W wypełnisku rowka występują czasami węgle drzewne i skorupy naczyń.

Pod nasypem kurhanu, w środkowej części jego obwodu, stwierdzono resztki pierwotnego humusu, grubości ok. 10—15 cm, dochodzące do granicy opisanego rowka. Humus ten został wyraźnie przecięty przez jamę grobową.

Z ceramiki znalezionej w kurhanie w całości zostało wydobyte jedynie naczynie wkopane w nasyp kurhanu. Jest to smukły puchar esowaty, zdobiony poziomymi odciskami sznura i rzędem łuczków (ryc. 3). Z trzech naczyń umieszczonych na dnie jamy grobowej udało się jedynie ocalić ich fragmenty, gdyż znajdowały się one w chwili wydobycia poniżej wody gruntowej. Były to prawdopodobnie dwie nieduże amfory z uszkami oraz puchar zdobiony nacinanym ornamentem jodełkowym. Wszystkie wymienione naczynia zarówno formą, jak też fakturą surowca oraz ornamentem żywo przypominają naczynia pochodzące z wymienionych już kurhanów w Łukawicy i Brzezinkach.



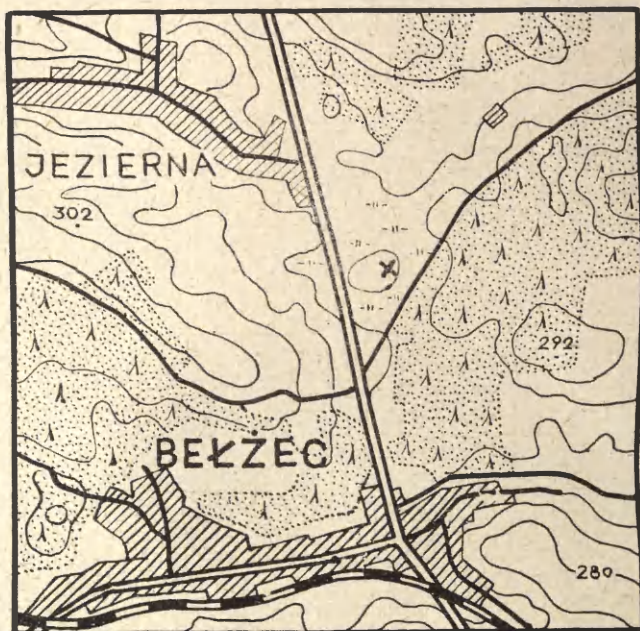
Ryc. 3. Lipie, pow. Lubaczów. Puchar kultury ceramiki sznurowej z nasypu kurhanu. Wysokość pucharu 19 cm

Fot. T. Wenhryniewicz

Biorąc pod uwagę powyższe analogie zarówno w ceramice, jak też w budowie kurhanów należy przyjąć, że kurhany w Lipiu, Łukawicy i Brzezinkach zostały usypane prawdopodobnie przez jedną i tę samą grupę ludzką, działającą w rejonie źródeł Tanwi. Dodatkowym argumentem, pozwalającym na wysuwanie takiego przypuszczenia, jest nieduża odległość między poszczególnymi stanowiskami oraz mała liczebność występujących na nich kurhanów. Wstępna analiza materiału pochodzącego z tych trzech stanowisk wykazuje wyraźny jego związek z jednej strony z inwentarzem grobowym kurhanów kultury ceramiki sznurowej z dorzecza górnego Dniestru i Sanu, z drugiej zaś z ceramiką na obszarze Lubelszczyzny i Wyżyny Małopolskiej. Dalsze studia tego materiału, a także nowe badania terenowe potwierdzą — być może — nasuwające się już obecnie przypuszczenie, że zbadana grupa kurhanów pochodzi ze starszej fazy rozwojowej kultury ceramiki sznurowej w tej części Małopolski.

Kończąc niniejszą relację z badań w Lipiu, należy jeszcze wspomnieć o przebadaniu niedużego kopca znajdującego się na tej samej łące co omówiony kurhan. Kopiec ten, o średnicy ok. 6 m i wysokości ok. 40 cm, usypany został

sztucznie, ale nie zawierał wewnątrz żadnego materiału zabytkowego. Trzeci z kolei kopiec, dotąd jeszcze nie przebadany, przypominający wielkością i wyglądem zewnętrznym zbadany kurhan kultury sznurowej, znajduje się od niego o 300 m na południe, w ogrodzie warzywnym należącym do pracowników miejscowego PGR-u.



Ryc. 4. Jezierna, pow. Tomaszów. Mapa najbliższej okolicy stanowiska archeologicznego. Stanowisko oznaczone krzyżykiem

Rys. T. Wenhryniewicz

W czasie prac terenowych w Łukawicy część ekspedycji wykopaliskowej przeprowadziła krótkotrwałe badania zwiadowcze na dużej wydmie piaszczystej w Jezierni pod Bełżcem, pow. Tomaszów. Stanowisko to, odkryte w roku ubiegłym⁷, znajduje się obok szosy (z jej prawej strony) Bełżec — Tomaszów, ok. 1 km na południowy wschód od wsi Jezierna (ryc. 4). Wydma ta panuje nad łąkową kotliną, niecałe zaś 4 km na północny wschód od niej płynie Sołokija, obfitująca w łąki nadrzeczne, wzdłuż których występują liczne stanowiska archeologiczne⁸. Środkowa część wydmy jest stale rozwiewana przez wiatry, w wyniku czego powstało tam szerokie, odsonięte obniżenie, pokryte dużą ilością ułamków naczyń, kości przepalonych oraz narzędzi krzemienych. Materiał zabytkowy na skutek działalności wiatru pozbawiony jest już swojej warstwy kulturowej

⁷ Por. krótką notatkę w „Z otchłani wieków“, R. 25 : 1959, s. 203, 204.

⁸ Machnik, *Archeologiczne badania powierzchniowe...*, s. 63—70.

i znajduje się na tzw. wtórnym złożu. Zaobserwowano kilkanaście skupisk tego materiału, świadczących o istnieniu niegdyś w tym miejscu jakichś obiektów. Na dolną część niewielkiej jamy, w której znajdował się jeszcze spory fragment naczynia (ryc. 5), natrafiono w północnej krawędzi wspomnianego obniżenia. Pozostała nie zniszczona część wzniesienia obsadzona jest od niedawna lasem, co uniemożliwiło przeprowadzenie tam badań. Wśród materiału zebranego z powierzchni zniszczonej części wydmy (ryc. 5) wyróżniono ułamki naczyń kultury ceramiki sznurowej, kultury trzcinieckiej oraz fragmenty ceramiki o charakterze późnołużyckim. Z wyrobów krzemianych wyróżnić można skrobacze małych rozmiarów oraz grociki do strzał, w tym jeden trapezowaty. Drobne ułamki przepalonych kości zaobserwowano wśród skupisk skorup naczyń kultury ceramiki sznurowej i trzcinieckiej.

Ostatnim etapem tegorocznej akcji terenowej w Roztoczu były badania w Guciowie, pow. Zamość. W lasach położonych na zachód od Guciowa, po obu stronach Wieprza, znajduje się kilka dużych grup kurhanów, zainwentaryzowanych przez M. DREWKE⁹. Każda z tych grup liczy od kilkunastu do kilkudziesięciu niedużych (o średnicy kilku do kilkunastu metrów) kopców porośniętych lasem szpilkowym. Celem zidentyfikowania tych domniemyanych dotąd cmentarzysk kurhanowych przeprowadzono wstępne badania wykopaliskowe, wybierając do tego celu po jednym kurhanie w każdej grupie. Przebadano również jeden kurhan z grupy dwunastu kopców, na które natrafiono w czasie tegorocznych poszukiwań na polu Bolesława Oberdy. Kopce te, usypane na prawej terasie rzeki Wieprz, opadającej dość stromo w kierunku łąk nadrzecznych, oddalone są o ok. 300 m na północ od drogi prowadzącej przez wieś Guciów.

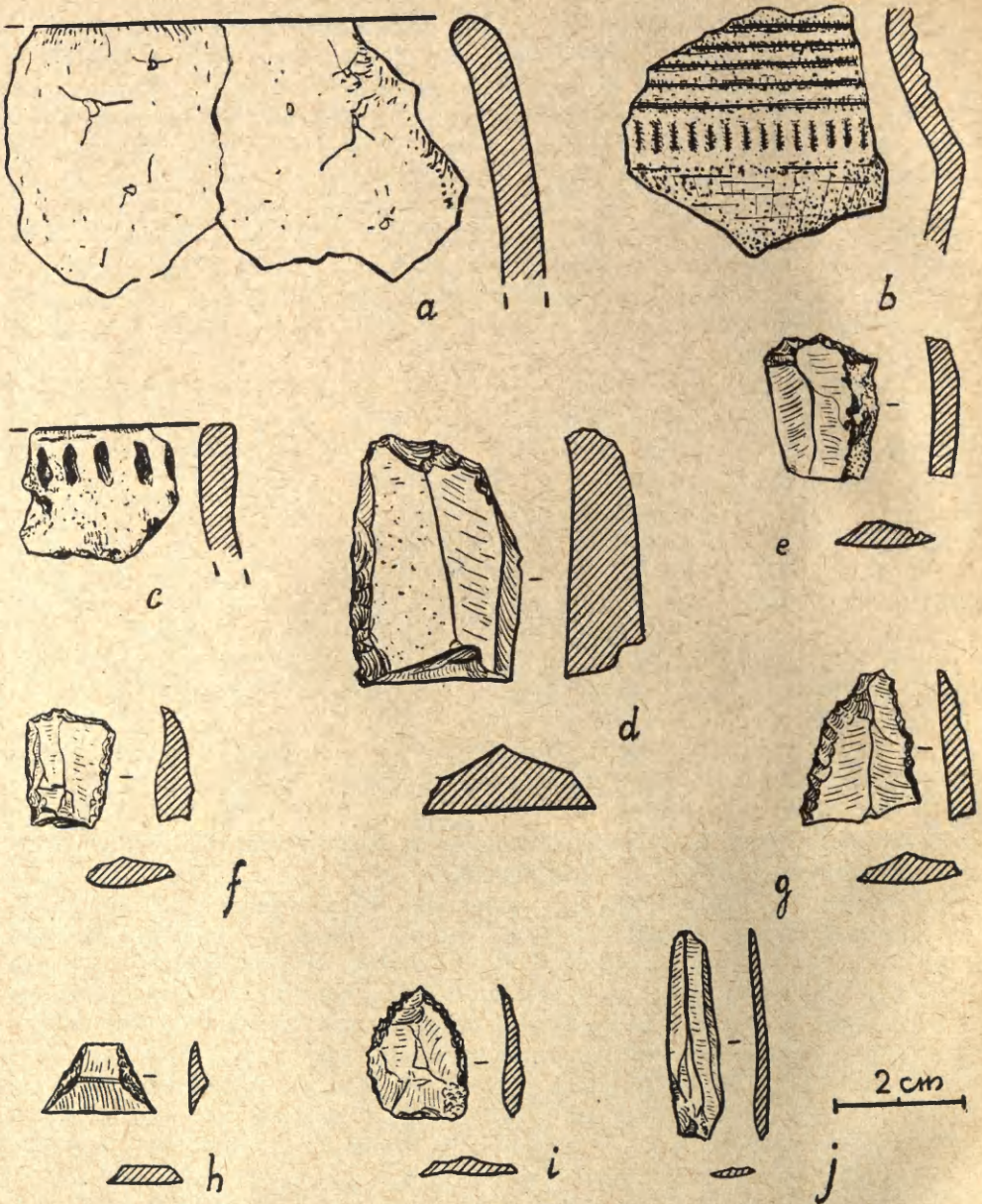
W wyniku badań okazało się, że wszystkie przebadane kopce, zainwentaryzowane przez M. DREWKE, a więc wchodzące w skład grupy kopców znajdujących się w częściach lasu zwanych Popławek I, Popławek II, Pólsażek, Łomy oraz Stoki, są ciałopalnymi mogiłami z wczesnego średniowiecza. Wszystkie też, z wyjątkiem kurhanu na Stokach, posiadały podobną budowę.

I tak pod nasypem kurhanu zbudowanego z miejscowego żółtego piasku (zaciemnionego nieco w części środkowej kopca) zalegała ciemnosiwa warstwa, grubości 8—10 cm (ryc. 6). Warstwa ta dochodziła do rowu przykurhanowego (obejmującego zwykle tylko część obwodu kopca), utworzonego przez wybranie z niego piasku na nasyp, i tam zanikała. Zawierała ona drobne węgielki drzewne oraz skorupy naczyń, czasami zaś drobne ułamki przepalonych kości.

Skorupy i kości wystąpiły jednak głównie w niedużych skupiskach w nasypie kurhanu, w pewnej odległości od jego środka. Przekopując w całości, dzięki mniejszemu zadrzewieniu, jeden z kurhanów na Popławku II zauważono na pograniczu opisanej ciemnosiwej warstwy nasypu i 6 skupisk skorup i przepalonych kości oraz trochę drobnych węgli drzewnych. Niektóre z tych skupisk znajdowały się w obrębie widocznych wyraźnie płytkich jamek. Skorupy w jednym ze skupisk pochodziły z całego dużego naczynia, rozduszonego pod naciskiem nasypu.

Rów kontrolny, przeprowadzony przez kurhan na Stokach, wykazał istnienie pod nasypem grubszej i intensywniejszej w barwie siwej warstwy niż w po-

⁹ S. Nosek, *Materiały do badań nad historią starożytną i wczesnośredniowieczną międzyrzecza Wisły i Bugu*, „Annales UMCS”, Sectio F, vol. VI, 1951 (wyd. 1957), s. 365, 380.



Ryc. 5. Jezierna, pow. Tomaszów. Materiał archeologiczny pochodzący ze zniszczonego stanowiska

Rys. T. Wenhryniewicz

przednio omówionych kurhanach. W przeciwieństwie także do nich nie zauważono tu prawie zupełnie ceramiki w nasypie, a tylko (i to w stosunkowo dużej ilości) we wspomnianej warstwie siwej. Skorupy te w znacznej części przepalone były w ogniu. W warstwie siwej, przybierającej zresztą w omawianym kurhanie odcień prawie czarny, występowała duża ilość węgla drzewnych, a także większe kawałki łupanego drewna, szerokości ok. 8 cm. Wydaje się więc, że w wypadku ostatniego opisanego kurhanu ciepłopalenie odbywało się na miejscu, gdy natomiast obserwacje poczynione na Popławku II wskazywałyby raczej na dokonanie



Ryc. 6. Guciów, pow. Zamość. Grupa kurhanów w lesie „Łomy“. Profil kurhanu w wykopie kontrolnym

Fot. J. Machnik

tam kremacji poza obrębem kurhanu. Na miejsce sypania kurhanu przynoszono prawdopodobnie resztki stosu pogrzebowego (warstwa siwa), a w każdym razie przepalone kości zmarłego, które wraz z naczyniem umieszczano w nasypie. Nasuwa się w związku z tym dalsze zagadnienie, a mianowicie czy ostatnio wymieniony kurhan był mogiłą zbiorową, jak by na to wskazywało kilka skupisk przepalonych kości i ceramiki, a jeśli tak, to czy umieszczano w nim popioły jednorazowo, czy też kilkakrotnie w miarę przybywania zmarłych.

Odnosnie do chronologii materiału ceramicznego, uzyskanego z badanych kurhanów, wobec ułamkowego jego charakteru oraz fragmentaryczności badań trudno jest na razie wypowiedzieć bardziej obowiązujące sądy. Przynajmniej niektóre naczynia są niewątpliwie obtaczane górą na kole garncarskim, a część z nich wykazuje znaczne zaawansowanie w rozwoju typologicznym. Według dotychczasowych kryteriów datowania ceramiki naczynia takie zwykło się określać

na X w. (Popławek II). Fragmenty brzegów, pochodzące z kurhanu na Stokach, posiadają, jak się wydaje, nieco starsze cechy.

Zbadany w całości kurhan na polu Bolesława Oberdy był jednym z większych kopców na tym cmentarzysku (patrz wyżej). Średnica jego wynosiła ok. 15 m, wysokość zaś ok. 80 cm. W piaszczystym nasypie kurhanu, a także w zalegającej pod nim warstwie brunatnego piasku (o miąższości ok. 10—40 cm) natrafiono na szereg niedużych i zazwyczaj płytkich jam, zawierających przepalone kości, skrupy, a także całe (przeważnie rozgniecione) naczynia kultury trzcienieckiej.



Ryc. 7. Guciów, pow. Zamość. Zachowana część wału od strony zachodniej na Grodzisku zwanym Monasterz

Fot. J. Machnik

Niektóre większe jamy na skraju kurhanu posiadały resztki spalonych konstrukcji drewnianych. Oprócz ceramiki znaleziono fragmenty siekierek krzemienianych, pręślik gliniany i rozbity kamienny toporek. Części tego toporka rozrzucone były na znacznej przestrzeni na stropie warstwy brunatnej, pod nasypem kurhanu. Wobec skomplikowanej budowy kurhanu oraz dużej ilości zawartego w nim materiału wszelkie uwagi odnośnie do interpretacji jego elementów, rytuału pogrzebowego oraz wzpółzależności poszczególnych skupisk przepalonych kości i ceramiki należy odłożyć do czasu gruntownego opracowania wyników badań.

Około 1,5 km na wschód od kurhanu kultury trzcienieckiej w Guciowie, na tej samej terasie rzecznej natrafiono na zniszczone gospodarczą eksploatacją piasku inne stanowisko kultury trzcienieckiej. Znajduje się ono obok młyna wodnego w Bondyżu, pow. Zamość, na zachodnim skraju wsi. Na odśloniętym profilu lekko zarysowującego się pagórka (być może niszczonego kurhanu) widoczna jest kilkudziesięciocentymetrowej grubości brunatna warstwa kulturowa,

w której znaleziono ułamki naczyń kultury trzcienieckiej. W innym nieco miejscu znaleziono w podobnej warstwie fragment siekierki krzemiennej.

Badania przeprowadzone w roku 1959 w Roztoczu oprócz pozyskania nowych materiałów i kilku słabo poznanych na tym terenie okresów i kultur przyniosły szereg spostrzeżeń nieco ogólniejszych. Chodzi tu przede wszystkim o stwierdzenie bogatego osadnictwa kultury trzcienieckiej w dolinie górnego Wieprza, poświadczonego przez cmentarzyska kurhanowe oraz domniemane osady¹⁰. Stosunkowo mniej reprezentowane jest w tym rejonie osadnictwo kultury ceramiki sznurowej, skupiające się głównie, jak się wydaje, w dorzeczu Tanwi i Lubaczówki. Być może istnieje jakaś współzależność między tymi dwoma zjawiskami.

Ciałopalny charakter kurhanów trzcienieckich może być wyrazem tradycji odziedziczonych po kulturze ceramiki sznurowej, której ludność, jak to udało się stwierdzić w południowej części Roztocza¹¹, paliła swoich zmarłych.

Występowanie w okolicy Guciowa kilku wielkich wczesnośredniowiecznych cmentarzysk kurhanowych, a także co najmniej paru osad obok odkrytego już dawniej grodziska (ryc. 7) jest potwierdzeniem dotychczasowych obserwacji nad gęstością osadnictwa ze starszych faz wczesnego średniowiecza¹².

*Zakład Archeologii Polski
IHKM PAN w Krakowie*

ЯН МАХНИК

АРХЕОЛОГИЧЕСКИЕ ИССЛЕДОВАНИЯ НА РАСТОЧЬИ ЛЮБЭЛЬСКОМ В 1959 Г.

Весной 1959 г. проведено археологические исследования на нескольких стоянках Расточья Любельского (у верховья рек: Танэв и Вепш). И вот в м. Лукавица, рай. Любачув, где обнаружено и исследовано в прошлых годах три курганы культуры шнуровой керамики, попали в текущем году на поселок культуры воронкообразных чаш. Важным делом оказывается констатирование, что курганы эти были усыпаны на поселке культуры воронкообразных чаш и ввиду того являются хронологически от него младшими.

На втором по очереди курганном могильнике культуры шнуровой керамики в м. Бжезинки, рай. Любачув, обнаружено в этом году яму без курганной насыпи, являющуюся, по всей вероятности, погребением ребенка. Эта яма, вместе с еще двумя похожими погребениями, тоже, вероятно, детскими — находилась вблизи большого кургана, в котором погребение было окружено тройным перстнем узких борозд. Существует предположение, что в кургане этом была похоронена женщина.

В м. Липе на реке Танэв, в рай. Любачув, исследовано курган, принадлежащий к культуре шнуровой керамики. В погребальной яме, окруженной также

¹⁰ J. Machnik, *Wstępne badania na cmentarzysku kurhanowym w Dominikównyce, pow. Zamość*, „Materiały Archeologiczne“, t. 2:19, Muzeum Archeologiczne w Krakowie.

¹¹ Mam tu na myśli kurhany w Łukawicy, Brzezinkach i Lipiu w pow. Lubaczów.

¹² Por. J. Machnik, *Niektóre zagadnienia osadnictwa starożytnego i wczesnośredniowiecznego w Roztoczu Tomaszowsko-Lwowskim i we wschodniej części Niziny Sandomierskiej*, „Sprawozdania z posiedzeń Komisji Archeologicznej Oddziału PAN w Krakowie“, Kraków 1958.

как и в м. Бжэзинки, а тоже в м. Лукавица, кругом опоясывающим ее рвом, найдено три сосуда, а также ретушированную ножевидную кремневую пластинку. В насыпи этого кургана вторично был вкопан еще один сосуд этой самой культуры, вместе с обломком ножевидной кремневой пластинки. Курган в м. Липе был усыпан, вероятно, этой же самой человеческой группой, которая усыпала курганы в м. Лукавица и м. Бжэзинки. Материал из этих 3-х стоянок проявляет много черт общих с памятниками культуры шнуговой керамики в верховьи Днестра. Курганы в м. Лукавица, в м. Бжэзинки и м. Липе были с трупосожжением и, как кажется, принадлежат к старшему фазису этой культуры в восточной части Малой Польши.

В м. Гуцюв, рай. Замосьць, проведено вступительные исследования на нескольких известных там больших курганных могильниках. В результате исследований оказалось, что 5 могильников принадлежит к раннему средневековью, а один к тщицецкой культуре (ранняя эпоха бронзы). Равно раннесредневековые, как и тщицецкие курганы являются с трупосожжением.

Исследования в 1959 г. на Расточьи обнаружили существование там густого поселения тщицецкой культуры (на реке Вепш), культуры шнуговой керамики (на реке Танэв), а также в раннесредневековом периоде (на реках Танэв и Вепш).

JAN MACHNIK

ARCHAEOLOGICAL EXPLORATIONS IN THE ROZTOCZE LUBELSKIE REGION IN 1959

In the spring of 1959 several sites in the Roztocze Lubelskie region were explored along the upper sections of the Tanew and Wieprz. At Łukawica, distr. Lubaczów, where three barrows had been previously discovered and explored, a settlement of the culture of Funnel-shaped Beakers was encountered this year. These barrows are thought to have been erected upon the settlement of the culture of the Funnel-shaped Beakers and therefore chronologically later.

In the second successive cemetery of the Corded Ware Culture at Brzezinki, distr. Lubaczów, a pit without a barrow being probably a child's grave was revealed this year. This pit, together with the two similar graves, also child's ones, was located near the large barrow whose grave was surrounded by a triple ring of narrow grooves. It is supposed that a woman had been buried there.

At Lipie on the Tanew, distr. Lubaczów, a barrow belonging to the Corded Ware Culture was explored. In a grave-pit, similar to that encountered at Brzezinki and at Łukawica, 3 pots and a retouched flint scrap were found. In the barrow of this grave another pot of the same culture and a fragment of a flint scrap were encountered. Barrow at Lipie must have been erected by the same human group as barrows at Łukawica and Brzezinki. Material gathered in these sites show many common features with the specimens of the Corded Ware Culture in the upper basin of the Dniestr. Barrows at Łukawica, Brzezinki and Lipie are burial ones and belong, as it seems, to the older phase of development of this culture in the eastern part of Małopolska.

At Guciów, distr. Zamość, initial researches were started on several large barrow cemeteries. During investigations, it has turned out that five cemeteries

belong to the Early Middle Ages, and one to the Trzciniec culture (Early Bronze Age). Both Early Medieval barrows and those of the Trzciniec culture are burial.

Explorations carried out in 1959 in the Roztocze Lubelskie region have shown the existence of the dense settlement of the Trzciniec culture (along the Wieprz), of the Corded Ware Culture (along the Tanew) and in the Early Middle Ages (along the Tanew and Wieprz).

